KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. 29 Października. / 10 Listopada. Rok 1859. № 298. Jutro, Śgo Marcina Biskupa. Ubyło dnia godzin 7 minut 41.

W przyszłą Niedzielę, w Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, przypada doroczny Odpust 8-dniowy Śgo STANISŁAWA *Kostki*. Uroczystość ta, odbywać się będzie zwykłym obrzędem odpustów Kościoła.

NAJJAŚNIEJSZY PAN raczył NAJMIŁOŚCIWIEJ obdarować drogocennym pierścieniem brylantowym Adama *Piotrowskiego*, Naczelnika Buchalterji w N. I. Obrachunkowej.

Przez Rozkazy Ministra Finansów Cesarstwa, mianowani: Dyrektor Komory Filipów, Assesor Kolleg: *Kondratowicz Imszennik*, Pomocnikiem Dyrektora i Kassjerem Komory Lubicz; Sekretarz Kancellarji Naczelnika Wierzbołowskiego Ogu Celnego, Sekretarz Kolleg: *Łempicki*, Urzędnikiem do szczególnych poruczeń przy Naczelniku tegoż Ogu; Pomocnik Dyrektora i Kassjer Komory Lubicz, Sekretarz Kolleg: *Sosnowski*, Sekretarzem Kancellarji Naczelnika Wierzbołows: Ogu Celnego; Nadzorca Przykomórka Celnego Bogusze, Sekretarz Gub: *Andrejew*, Dyrektorem Komory Filipów; zostający przy Komorze Warszawa, Sekretarz Kolleg: *Jacenko*, Nadzorcą Przykomórka Celnego Bogusze; Pomocnik Dyrektora Komory Wieruszów, Assesor Kolleg: *Szummer*, Pomocnikiem Dyrektora Komory Słupca; Pomocnik Dyrektora Komory Słupca, Sekretarz Koll: *Kuczyński*, Pomocnikiem Dyrektora Komory Wieruszów; Sekretarz Komory Tomaszów, Radca Honorowy *Borkowski*, Nadzorcą Przykomórka Celnego Szyce, i Urzędnik Kancellaryjny Komory Tomaszów, Sekretarz Gub: *Malinowski*, Sekretarzem tejże Komory.

JW. Radca Tajny *Stoiński*, Gubernator Cywilny Gubernji Wołogodzkiej, wyjechał do tejże Gubernji.

JW. Jenerał-Major z Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, *Gecewicz*, wyjechał do Krasnegostawu.

Fligel-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Pułkownik Xiążę *Barjatyński*, przyjechał z Kurska.

Gazeta Rządowa w Nrze 246 i następnych, ogłasza: NAJWYŻEJ zatwierdzoną Ustawę o pięcio-procentowych Rządowych Biletach Bankowych, i o depozytach w Rządowych Zakładach Bankowych Cesarstwa.

Trybunał Cywilny w Radomiu, wyrokiem z d. 12 (24) Września r. b. na illację Antoniny *Wasztyl* zapadłym, Piotra *Wasztyl* męża jej, jako od roku 1831 żadnej o sobie wieści niedającego, za znikłego uznał.

Jutro w Kościele XX. *Bernardynów*, o godz: 10tej z rana, odbywać się będzie Nabożeństwo żałobne za dusze ś. p. Józefa i Florencji małżonków *Stossów*; na które, pozostała Córka i Zięć, Krewnych i Przyjacioł, zapraszają.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Katarzyny z Kaczyńskich *Adamowskiej*, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krako:-Przedmieściu, o godz: 10½ z rana, odśpiewaną zostanie Msza Święta żałobna, za dusze obojga małżonków *Adamowskich*; na którą, Krewnych i Przyjacioł tychże zmarłych, zaprasza się.

Jutro, w Kościele *Reformatów*, o godz: 9tej z rana, odbywać się będzie żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Józefa *Plendel*, Obywatela m. Warszawy; na które, pozostała Wdowa, Przyjacioł i Znajomych zaprasza.

Jutro, jako w rocznicę imienin ś. p. Marcina *Wicherkiewicza*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów* o godz: 11tej z rana; na które, pozostali Synowie, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych zmarłego.

Do wzmianki poprzedniej o skonie ś. p. Hrabiny z Włodków *de Rayneval*, Siostry ś. p. Jenerała Adjutanta *Włodka*, to jeszcze dodać należy, że jej Małżonek, który był Ambassadorem Francuzkim w Petersburgu, w początkach zawodu swego dyplomatycznego, był Urzędnikiem Ambassady Wielkiego Konjuszego *Caulincourt* Xięcia *Wicencyi*. Bawił on także i w Warszawie. Jednym z Synów Nieboszczki, był zmarły Hra: Alfons *de Rayneval*, Ambassador Francuzki w Rzymie.

W Paryżu umarł P. *Paulin*, wydawca *Illustracji Paryzkiej*.

W d. 1 b. m. W. JX. *Otto*, Pastor Gminy Ewangelicko-Augsburgskiej w Warszawie, dopełnnił poświęcenia nowo uporządkowanego smętarza wyznania Ewangelicko-Augsburgskiego na przedmieściu Praga.

Regencja Gdańska podaje do wiadomości powszechnej: że Pruska Komissja budowy mostu na Wiśle i Nogacie, zarządziła obecnie ściągnięcie lin przewozowych przeciągnionych przez koryto rzeki przy stałym moście na Wisłę pod Tczewem; Dyrekcja zaś telegrafów założyła przez toż koryto poniżej filarów mostowych drut telegraficzny; że dla uniknienia uszkodzeń takowego drutu zabronione zostało w czasie przepływu korytem rzucanie lub ciągnienie kotwicy, oraz odpieranie się szrikami na przestrzeni dwudziestu prętów od mostu; że przekroczenie tego przepisu pociągnie za sobą karę pieniężną do dziesięciu talarów, w razie zaś niemożności uiszczenia onej, uwięzienie do dni czternastu, i że na przypadek uszkodzenia drutu telegraficznego zastosowane zostaną przepisy Kodexu Karnego Pruskiego objęte w §§ 296 i 298.

Józef *Kwiatkowski*, Budowniczy, obecnie stale zamieszkały przy ulicy Nowolipie N:o 2407, pierwszy dom za Komissją R. S. W. i D., przyjmuje entrepryzy budowli w mieście Warszawie.

Kalendarz ścienny na rok 1860 P. *Pecq* et Comp:, już wyszedł z druku. Jest on chromolitografowany i przedstawia na jednej stronie kalendarz Rzymsko-Katolicki; a w winiecie, wnętrze Teatru Wielkiego i na scenie *Halkę* w operze tegoż imienia, w akcie IV. Na drugiej zaś stronie Święta Kościoła Wschodnio-Katolickiego, oraz uroczystości Dworskie. Litografja ta, w ciągłym jest ruchu, niedawno wykończyła już poszyt ostatni Album Królów Polskich, według rysunków *Lessera*, z textem J. *Bartoszewicza*.

Bilety na dzisiejszą uroczystość *Szyllera*, wszystkie rozprzedane.

(A. n.) W tych dniach, liczne grono Rodziny, Przyjaciół i Znajomych, odprowadziło zwłoki zmarłej w 15m roku życia Anieli *Rzempołuskiej*, do Kościoła OO. *Kapucynów*; zkąd po żałobnem Nabożeństwie, d. 3 b. m. odbytem, przewieziono je do dóbr Gutarzewa w Pcie Płockim, dla złożenia na wieczny spoczynek w grobie familijnym. Smutny ten obrzęd wymowne dał nam świadectwo, jaki odgłos znajduje w sercach ludzkich boleść Matki i Ojca nad grobem Dziecka stojących; boleść zawsze tak wielka, tu większa o tyle, o ile silniejszym był węzeł, co łączył dobrej Córki wdzięczność i przywiązanie z najlepszych Rodziców miłością. Ta uwaga natchnęła nas myślą poświęcenia tych kilku wyrazów wspomnieniu ś. p. *Anieli*. Nie mamy zamiaru mówić o jej przymiotach, które znalazły najwyższe uznanie w sercach wszystkich, co ją znali i kochali; ani pocieszać tych, których BÓG zasmucił. ON powołując tak wcześnie duszę ś. p. *Anieli* do Swej chwały, skrócił Jej lata prób i trudów doczesnych, któremi wszyscy do żywota wiecznego dobijać się musiemy. Niechaj to przekonanie w źródle Wiary czerpnięte, dozwoli strapionym Rodzicom pogodzić Chrześcjańską uległość dla wyroków OPATRZNOŚCI ze słusznym żalem po stracie, którą chociaż w części nagrodzi Im pociecha, jakiej się spodziewać z pozostałych dzieci, wszelkie mają do tego prawo.— ***

Zeszyt 6ty i 7my Muzyki Kościelnej choralnej i figuralnej, R. *Zientarskiego*, wyszedł z druku; pierwszy z tych zawiera Pieśni na ZIELONE ŚWIĄTKI; drugi zaś mieści w sobie Pieśni na BOŻE CIAŁO. Cena tych dwóch zeszytów razem wydanych, wraz z dołączoną treścią pomienionego dzieła, jest 1 rs. Przedpłata na całe dzieło wynosi rs. 12. Prenumerować można w Jeneralnym Konsystorzu Archi-Dyecezji Warszawskiej; w Redakcji Ruchu Muzycznego, oraz w znaczniejszych xięgarniach i składach nót muzycznych w Warszawie; na prowincji i zagranicą; nadto w mieszkaniu Autora pod Nr 1859, przy ulicy Zakroczymskiej.

Bibljoteka Warszawska, za miesiąc Listopad wyszła z druku i zawiera: Ryszard III, tragedja Szekspira; przekład Józefa *Paszkowskiego*. Rys historyczny opery polskiej poprzedzony szczegółowym poglądem na dzieje dramatu muzycznego w Europie, napisał Maurycy *Karasowski*; Warszawa, 1859, przez Kazim: *Kaszewskiego*. Przegląd krytyczny rozporządzeń tak zwanego Statutu Wiślickiego, napisał Ale: Hr: *Stadnicki* (ciąg dalszy). Literatura współczesna w Niemczech. Kolej trudów i namyślań, jakie człowiek pokonać musiał, nim z hieroglifów, to jest z pisma obrazowego, przyszedł do pisma głosów i brzmień, czyli dźwięków, p. Felixa *Żochowskiego*. Kronika Paryzka, literacka, naukowa i artystyczna. Kilka uwag do artykułu o klassyfikacji czyli rozdzieleniu szacunku między wierzycieli w razie zbiegu hypotek specjalnych z ogólnemi. Poezje: Piosnki Beranżera: Me powołanie, Ptaki, Moja suknia, Krawiec i Wieszczka, Dziewica ludu, przez Juljana S. Kronika Literacka. Wiadomości z Nauk: Chemja, przez J. *B...ę*. Korrespondencja: O drogach żelaznych w Zachodnich Gubernjach i stosunku ich do głównej sieci Rossyjskich kolei żelaznych, p. Ł. *Borzewskiego*. Kronika Bibljograficzna. Wiadomości literackie. Dostrzeżenia meteorologiczne za m. Wrzesień r. b.

P. Redaktorze! W Numerze 269 *Kurjera Warszawskiego* z tego roku, zamieścił Dr *Jarocki* zawiadomienie, że znajdują się w polskich wodach takie muszle, które wydają perły w niczem nieustępujące tak kosztownym orientalnym perłom. Chociaż sami zajmujemy się naukami przyrodzonemi, nie zdarzyło nam się jednak o tem ani słyszeć ani czytać nigdzie. Wiemy tylko że *Lineusz* umiał otrzymywać perły ze szwedzkich muszli, lecz powszechnie utrzymują, że jego sekret wstąpił razem z nim do grobu. Dla tego też z prawdziwą przyjemnością przeczytaliśmy w Pańskiem piśmie kilka te słów o perłach krajowych przez szanownego Dra *Jarockiego* zamieszczonych. Dla ogólnego dobra upraszamy Pana o zamieszczenie naszej prośby do Dra *Jarockiego*, aby raczył czy w *Kurjerze Warszawskim*, czy też stósownie do jego woli w innem piśmie naszem podać dokładniejsze szczegóły o perłach krajowych, a mianowicie: 1) Czem się poznaje i odróżnia perłorodny skrzek (*Unio margaritifera*) od innych muszli krajowych. 2) Gdzie się poławia i czy sztuką nie możnaby go rozmnażać, gdyż Francuzi już hodują ostrygi tak jak ryby, raki lub pijawki. 3) W jaki sposób wydobywają się te perły i czy po ich wydobyciu potrzebują przed użyciem jakiego poprzedniego przygotowania np. szlifowania. Jednem słowem upraszamy szanownego Dra *Jarockiego* o udzielenie nam wszekich wiadomości zebranych przez niego w tym względzie, a upewniamy go, że jeśli rozpowszechni w pismach publicznych naszych tę wiadomość o perłach, głos jego nie będzie nadal głosem wołającego na puszczy, gdyż chwała Bogu liczymy wielu ludzi zdatnych i gorliwych o dobro ogólne, którzy wprowadzą w praktykę przepisy naszego zacnego Ziomka, i sposób przez niego podany nie zaginie nieużytecznie dla nas, ale owszem podjęty przez Towarzystwo Rolnicze, wyda pomyślne skutki dla kraju w przyszłości.— Członek Towarzystwa Rolniczego i Prenumerator *Kurjera Warszawskiego*.

Wyszedł z druku Kalendarz Astronomiczno-Gospodarski, na rok 1860, wydania F. *Saltzsteina*, i znajduje się do nabycia we wszystkich xięgarniach i składach papieru, tak w Warszawie jak i na prowincji, po k. 30 za exemplarz. Skład główny tegoż Kalendarza, przy ulicy Przechodniej pod Nr 956 w xięgarni wydawcy.

(Art: n.) *Z Piotrkowa.* — Lubo przyniesienie ulgi w cierpieniach i uratowanie życia, same z siebie rodzą nieocenioną pociechę i zadowolenie wewnętrzne dla osób temu się poświącających; wszelako z drugiej strony wdzięczność osób ich trudami i poświęceniem z niebezpieczeństwa wyrwanych, święty, a z własnego przekonania wypływający, wkłada na nas obowiązek okazania im choć w części tego uczucia, jakiego sprawiedliwy dług o nich zaciągnęliśmy. Na taką to wdzięczność zasłużyła sobie bez zaprzeczenia Akuszerka od Rządu upoważniona, tu w Piotrkowie zamieszkała, Elżbieta *Libenaur*, która znaną powszechnie biegłością sztuki, przytomnością umysłu, rzetelnem a bezinteresownem poświęceniem, pilnością, uprzejmem obejściem, a nadewszystko zręcznie i umiejętnie kierowaną pomocą, w krytycznej chwili, ocaliła dziecię i Matkę. Nie mogąc przeto okazać ci Pani naszej wdzięczności, prosimy racz przyjąć tę publiczną podziękę, z przekonaniem, o naszej szczerej życzliwości.— *J. W.*

Na posiedzeniu Towarzystwa Geograficznego w Berlinie przytoczono rozmaite spostrzeżenia nad latem ostatniem. Z porównania lat gorących w roku 1842, 1846 i 1857 okazało się, że stan temperatury średniej lata tegorocznego był wyższy niż lat dawniejszych. Lato tegoroczne było w ogóle bardziej gorące od lat wspomnionych, gdyż zwykłej spieki doznano nietylko w miesiącu Sierpniu, lecz także już i w połowie Czerwca, a nawet i jeszcze większej. Najwyższa temperatura 26°,4 była wprawdzie nieco niższa niż w roku 1857, w którym stała na 27°,2; mimo to jednak przytrafiła się dwukrotnie, w Lipcu i Sierpniu. Zresztą liczono w ciągu tegorocznego lata gorącego więcej dni słonecznych i więcej też dżdżystych niż w latach roku 1857, 1846 i 1842.

Wzmiankując o nowych zakładach handlowych i przemysłowych, wypada chociaż w krótkości nadmienić, o handlu win i towarów kolonjalnych przed czterema miesiącami, przy ulicy Freta szerokiej, w domu P. *Grzybowskiego* pod Nr 275 otworzonym. Właścicielem tego handlu, jest młody, lecz uzdolniony Kupiec, P. Julian *Sztyblewski*, a zadaniem jego: praca i rzetelność; to też P. *Sztyblewski* odpowiednio takiemu postanowieniu, swój handel we wszelkie towary obfitujący, urządził. Amatorowie smacznych śniadań, znajdują każdo-dziennie: słynny staro-polski bigos, wyborną domowej roboty kiełbasę z kapustą, lub wreszcie nic do życzenia niezostawiającą, a nieraz poszukiwaną doskonałą pieczeń prosto z rożna, a z piwnicy dobrze zaopatrzonej wyśmienitem i czystem winem, alboteż innemi napojami, pragnienie zaspokajają. W ogóle Pan *Sztyblewski* poprzestając na małym zysku, wszelkie towary wyprzedaje po cenach jak najumiarkowańszych, przez co wyświadcza prawdziwą przysługę okolicznym mieszkańcom. Przy takiem postępowaniu i przy ujmującej grzeczności *Gospodyni*, firma P. *Sztyblewskiego* zapewnia dla siebie stałe powodzenie, na co też istotnie zasługuje.

Prusom przybył nowy Artysta-Malarz, w którym wielkie pokładają nadzieje. Jest to Jan *Bochenek*, rodem z Szlązka. Odniósł on w przeszłorocznym konkursie Akademji Sztuk Pięknych zwycięztwo, w skutku którego otrzymał stypendjum 1.500 talarów na trzy lata, celem dalszego kształcenia się we Włoszech, dokąd się w tych dniach udaje. Przedmiotem obrazu konkursowego była *Pierwsza rodzina*, przedstawiająca Adama i Ewę z dwoma chłopczykami Ablem i Kaimem. Wykonał on w tym roku na frontowej ścianie starego muzeum obraz alfresco, przedstawiający złożenie zwłok Tezeusza w Świątyni Ateńskiej. Wymalował także do Marienbadu obraz ołtarzowy. Jest to jeszcze bardzo młody człowiek, pełen talentów, bardzo muzykalny, z dziejami sztuki gruntownie obeznany, a co go szczególnie zaleca, to to, że do podziwienia jest skromny. Żałować tylko trzeba, że zbyt delikatnego jest zdrowia.

Znany Powieścio-Pisarz Zygmunt *Kaczkowski*, pracuje obecnie nad studjum historyczno-obyczajowem, p. n. *Kobieta*.

P. Karol *Mecherzyński*, Professor, zamierza wydać tom 3ci ważnego dzieła o wymowie w Polsce.

Komedja Chęcińskiego *Szlachetwo duszy*, w tych dniach, przedstawioną była na Teatrze Wileńskim.

P. Redaktorze! Nic nie ujdzie Twego oka. Skrzętnie gromadząc materjały do wszechstronnej treści *Kurjera*, zapisujesz w jego szpaltach wszystko, co tylko odznacza się postępem, co pojęciem potrzeby i wygody publicznej zasługuje na jej uznanie i względy. To też nie obrazisz się zapewne, gdy Ci przypomnę zakład, który dziś umieszczony w ustronniejszem nieco od innych miejscu, nie ustępuje żadnemu pod względem gustowności a nawet elegancji urządzenia i doskonałości wyrobów. Chcę tu mówić o nowo urządzonej cukierni Pana *Czajkowskiego* przy ulicy Mazowieckiej, w domu Pana *Emmel*, obok Towarzystwa Kredytowego. Każdy, ktokolwiek tam wstąpi, czy to dla posilenia się i spoczynku, czy dla przeczytania pism krajowych i zagranicznych, w znacznym komplecie znajdujących się w oddzielnym salonie, odda sprawiedliwość właścicielowi i przyzna słuszność słowom moim, że ziomkowie nasi szczęśliwie współzawodniczyć potrafią z cudzoziemcami, nawet w tym zawodzie. — W. G. — (O zakładzie tym, pisaliśmy już po otwarciu jego, ale chętnie pomieszczamy artykuł Pana W. G., bo Pan *Czajkowski*, rzeczywiście na oddanie mu po dwakroć sprawiedliwości, zasługuje).

Xięgarnia i skład materjałów pismiennych A. *Karlsbad* przy ulicy Przejązd, obok domu zwanego *pod Lipką*, otrzymała do swojej *Czytelni* następujące dzieła: *Resztki życia*, powieść J. I. *Kraszewskiego*, 4ry tomy; *Duch i Krew*, *Pługa*, 3 tomy; *Nasza ziemia*, powieść *Chodkiewicza*; *Szaraczek i Karmazyn*, powieść *Łozińskiego*; *Szpargały wiosenne humorystyczne*, zebrane przez *Bocianów Polskich*. Cena abonamentu miesięcznie kop: 50.

Odkryto w Algierji niedawno nowe źródło bogactwa krajowego. Jest to drzewo rosnące tamże w wielkiej obfitości i dostarczające przewybornej farby czarnej, lepszej od wszelkich dotychczasowych, jak np. kampeszy, galasu, sumachu i t. p. Wynalazca nazwał ją *Campêche d'Afrique*, i otrzymał już podobno patent na to osobny.

P. Henryk *Rudert*, mieszkający pod Nrem 366 na rogu Nowego Zjazdu i Krak:-Przedm:, otrzymał świeży transport strón włoskich, z Neapolu, Rzymu i Werony; o czem donosimy amatorom muzyki. Osobom zaś kupującym w znaczniejszych partjach odstępuje, stosowny rabat.

Rozporządzeniem Intendentury Jlnej Królewskich Teatrów w Berlinie, używanie krynolin w czasie wystąpień na scenie, Artystkom tychże Teatrów, wzbronione zostało.

Dogadzając życzeniom wielu osób, otworzony został zakład piwa, przy ulicy Sto-Krzyzkiej, czwarty dom po lewej stronie od Nowego-Światu Nr 1344. Zakład ten, przez swoją akuratność i doskonałe urządzenie, pozyska zapewnie względy tych, którzy go pragną poznać, i z zadowoleniem posilić się smaczną i dostateczną porcją obiadu lub kolacji.

Sądząc po 4ch zeszytach *Encyklopedji Powszechnej*, wydawanej przez *Orgelbranda*, zdaje się że dzieło to znakomite, dojdzie do 20 tomów.

Doktor Medycyny *Wrotnowski*, zajął mieszkanie przy ulicy Długiej pod Nrem 15. Przyjmuje chorych codziennie rano do godziny 9tej, a po południu od 3ej do 5ej.

Gazety Wrocławskie brzmią pochwałami o P. Nadziei *Bogdanoff*, pierwszej Tancerce Teatru Petersburgskiego, która w tych czasach występowała wraz z bratem swoim P. Mikołajem *Bogdanoff* na scenie Wrocławskiej. Artystka ta, znaną już jest i w Warszawie z poprzednich swoich wystąpień, zachwycając zarówno pięknym talentem jak gracją w głównych rolach kilku baletów, jak *Gizella, Esmeralda*, i t.p. Nie dziwiemy się wcale temu zapałowi, z jakim Artystka ta przyjętą była za granicą, ani miejscu, jakie jej dają obok Europejskiej sławy Artystek, rozbierając szczegółowo jej talent jako tancerki; dosyć bowiem raz ją ujrzeć na scenie, otoczoną całym blaskiem uroku, ażeby przyznać jej sprawiedliwość, na jaką zasługuje powszechnie. Obecnie jak donieśliśmy, Panna *Bogdanoff*, bawi w Warszawie, i ma wystąpić w balecie *Asmodea*. Wiadomość tę, przyjmą zapewnie chętnie miłośnicy choreografji, którzy dotąd jeszcze mają w żywej pamięci ową *Gizellę*, lekką jak wietrzyk, a pełną powabu i wdzięku jak Gracja.

Wczoraj wyszedł z druku piąty zeszyt *Encyklopedji Powszechnej*, wydania S. *Orgelbranda*. Cena poszytu w Królestwie kop: 35, za granicami kop: $37^1/_2$, na Poczamtach i Stacjach pocztowych kop: 40. Przedpłata żadna nie jest wymaganą, tylko za każdy poszyt płaci się osobno. Następny wyjdzie dnia 10 b. m.— Xięgarnia Wydawcy przeniesiona została na Krakow:-Przedmieście do własnego domu, obok Towarzystwa Dobroczynności.

Rozmaitości naukowych i literackich tomik 4ty, wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły: 1) Życie INNOCENTEGO IIIgo PAPIEŻA. 2) Epoka i Filozofja w Indjach, przedmiot zupełnie u nas nieznany. Prenumerować można na wszystkich Stacjach pocztowych, we wszystkich xięgarniach w Warszawie i na prowincji i u mnie.— Autor, Michał *Gliszczyński*.

Stosownie do przepisów ustawy, celem złożenia przez Komitet wychodzący sprawozdania, i wyboru nowego Komitetu, tudzież delegacji do sprawdzenia rachunków, odbędzie się w lokalu resursowym dnia 13 Grudnia r. b. o godzinie 3ej z południa, ogólne Zgromadzenie wszystkich Członków Resursy Łomżyńskiej, na które Członkowie tejże przybyć raczą.

Młody Warszawianin, Skrzypek Izydor *Lotto*, uczeń Konserwatorjum Paryzkiego, bawi obecnie w Berlinie, gdzie występuje w sali *Krolla*.

Znane w Warszawie młode Artystki Panny Franciszka i Ottilja *Friese*, uczennice Apolinarego *Kątskiego* i *Dutckena*, wyjeżdżają w tych dniach do Petersburga, a po drodze mają zatrzymać się w miastach: Pułtusku, Łomży, Suwałkach i Białymstoku, dla dania tamże koncertów.

P. Franciszka *Szczepańska*, córka Karola *Szczepańskiego* i Rozalji z Gadomskich, zechce się zgłosić do Redakcji *Kurjera*, w własnym interesie.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Komedji *Sztuka przypodobania się*, Pani *Ziemińska* 8-kroć, Panny: *Dobrzańska*, *Figarska* i *Skrodzka* po 2-kroć, oraz Pan *Żołkowski* 6-kroć; po Komedji *Łobzowianie*, Panna *Figarska* i Pan *Panczykowski* 2-kroć.

W Lublinie znajduje się na sprzedaż szafa z drzewa dębowego, rzeźbiona i złocona, po Janie *Zamoyskim*.

Dnia 7 b. m. rano, syn fabrykanta broni, pod Nr 390 sklep utrzymującego, oglądając rewolwer oddany do naprawy i nie wiedząc, że był nabity, przypadkowym sposobem wystrzelił z takowego. Wystrzał trafił w piersi obecnego w sklepie Gustawa *Lange*, Podmajstrzego fabryki, lat 36 liczącego, rodem z Szlązka, tak szkodliwie, iż tenże niebawem żyć przestał. Zmarły pozostawił żonę i pięcioro małoletnich dzieci.

Wczoraj około godziny 3ej z południa padał tu grad, a potem ukazała się jak najpiękniejsza tęcza.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, rs. 1 kop: 78; za garniec kop: 58.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 60; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 57, wartość kuponu kop: $43^1/_3$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 72, wartość kuponu kop: $22^5/_6$.

ANGLJA. *Londyn, 5go Listop:.* — Onegdaj J. C. W. W. XIĘŻNA MARJA MIKOŁAJEWNA, odwiedziła wraz z Synem Królowę w Windsorze, i po odbyciu wraz z Monarchinią przejażdżki po parku, wróciła wieczór do Londynu.— Oddawna zapowiedziany kosztowny podarunek Maharadży Kaszmiru, składa się z namiotu szalowego, z łóżkiem wyrobionem masiw ze złota, wartości 150,000 fszt:; nadszedł teraz do Windsoru, i miał być wczoraj doręczony Królowej.— *Great Eastern*, przybył wczoraj po południu szczęśliwie do Southampton.— Dzienniki donoszą o skonie Vice-Admirała Sir H. *Baker*. Wstąpił on do służby w 1797 r.— Wiadomości z Gibraltaru dochodzą do 29 Października. Mówiono tam, że Sprawujący interesa Hiszpańskie w Tangerze, zwinął swą flagę, ale jeszcze nie proklamował wypowiedzenia wojny. Mnóstwo wychodźców maurytańskich przybywa do Gibraltaru. Tanger wygląda teraz jak miasto opustoszałe. Wszyscy mieszkańcy spokojnie usposobieni uchodzą z dobytkiem w głąb kraju lub w góry, a mała liczba pozostałych Żydów gotuje się do odpłynięcia. Do Gibraltaru przybyło około 2,666 wychodźców z Marokko. Missja Francuzka zamierzała 26go odpłynąć do Kadyxu.— Flota Angielska w Gibraltarze składa się z 12 okrętów, Francuzka z 6, a Hiszpańska z jednego okrętu linjowego, 2ch fregat i 5 mniejszych parostatków. — Przez Marsylję nadeszły tu wiadomości z Melbourne, datowane 17go Września. Wybory tameczne wypadły w duchu antiministerjalnym. (Sta: Anz:).

FRANCJA. *Paryż, 5go Listop:.* — Ciągle utrzymuje się wieść, że Kongres jest postanowiony, że Anglja weźmie w nim udział, i że tylko wszystkie szczegóły preliminaryjne narad kongresowych nie są jeszcze uregulowane. Zgoda co do warunków udziału Anglji w Kongresie, dokonaną została przed wyjazdem Cesarza do Compiegne. Nota Lorda *Russel*, zatwierdzona na dwóch radach ministerjalnych, odbytych w Piątek i w Sobotę w Londynie, posłużyła za podstawę do tego szczęśliwego porozumienia. Cesarz opuszczając Paryż, pozostawił swemu Ministrowi spraw zagra: jedynie uregulowanie szczegółów organizacji Kongresu, co spowodowało kilkakrotne narady Hra: *Walewskiego* z Lordem *Cowley* i

Ambasadorami innych Mocarstw. Dotychczas nie wiemy jeszcze na jakich warunkach Anglja wchodzi do Kongresu, ale wnosząc z opinji publicznej, istniejącej po-za Kanałem i z kilkakrotnie ponawianych oświadczeń Gabinetu St. James, można się spodziewać, że dyplomacji Angielskiej, udało się wyjednać ludom Włoskim prawo rozporządzania własnym losem, i że Kongres, wzbraniając tak sobie jak i obcym wszelkiej interwencji zbrojnej, zagwarantuje przez to niejako niezawisłość Włoch. Wkrótce zapewne Ministrowie Angielscy wyjaśnią krajowi swe zasady w tej kwestji, za pośrednictwem zwykłych swych organów dziennikarskich.— Wyprawa Hiszpańska przeciw Marokko zależnie około 10go b. m. będzie mogła siąść na okręty. Hiszpanja wypowiadając wojnę, nie była zupełnie do niej przygotowaną, i obecnie okazał się u niej brak statków transportowych. Co do wyprawy Francuzkiej, ta wprawdzie braku żadnego nie cierpi, ale cholera zrządza między wojskiem pewne straty. Dziś np. krąży pogłoska o śmierci, w skutku tej epidemji, Jenerała *Jussuf.* — Dla zapobieżenia fałszywym pogłoskom krążącym o zdrowiu Cesarza, Minister spraw wew: posyła dziennikom depesze z Compiegne, zdające codziennie sprawę, jak Cesarz czas przepędził.— Mówią tu o nowej podróży, zamierzonej przez Xięcia *Napoleona.* — Wiadomości o przychylnem usposobieniu Gabinetu Angielskiego, dla przedsięwzięcia kanalizacji Suezu, nie są pewne. Gabinet pomieniony, jest podobno rozdwojony w tym przedmiocie. — Administracja Wielkiego Kanclerstwa Legji honorowej, ma być zreorganizowana na wniosek Marszałka *Pelissier.*— Po ukończonych ferjach, Sądy Paryzkie rozpoczęły swoje czynności. Poprzedziła je solenna uroczystość religijna, w Kaplicy tak zwanej Świętą. Mszę do DUCHA Sgo odprawił, celebrujący uroczyście, Kardynał *Morlot*, Arcy-Biskup Paryzki. Potem było posiedzenie zagajające. (In: Bel:).

HISZPANJA. *Madryt, 1go Listop:.*— Kraj cały ma być podzielony, za przykładem Francji, na 5 okręgów wojskowych. W każdym z tych okręgów będzie utworzony korpus wojska, gotowy w każdej chwili wyruszyć do boju. Pierwszy okręg obejmujący Nową Kastylję i Walencję, zostawać będzie pod komendą Jenerała Margr: *Del Duero;* drugi obejmujący Starą Kastylję i Asturję, pod Jenerałem *Aleson;* trzeci Andaluzją, pod Jenerałem Margr: *des Novaliches*; czwarty prowincje Baskijskie i Nowarrę, (Komendant nie jest mianowany); a piąty Kalabrję, pod Jenerałem *Dulce.* — Rząd Hiszpański, rozesłał do Ajentów zagranicą okólnik wyjaśniający powody wojny przeciw Marokko. (St: Anz: i Ind: Bel:).

NIEMCY. *Kassel, 7go Listopada.*— Na tajnem posiedzeniu Izby Drugiej, onegdaj, 38 głosami przeciw 5, przyjęto stanowczo wniosek Deputowanego *Harrlein*, izby za pośrednictwem deputacji podać Elektorowi adres o przywrócenie ustawy z roku 1831. Elektor odmówił przyjęcia adressu. Jutro Izba Druga dalej naradzać się będzie, zapewne co do zakommunikowania adressu Bundestagowi. (Schl: Ztg).

TURCJA. — Z Konstantynopola donoszą, że *Surrey*-Pasza, Gubernator Jerozolimy, rozproszył bandy rozbójnicze niepokojące od lat wielu Jerozolimę, a przywódców odesłał do Bejrutu, zkąd do Konstantynopola wyprawieni będą. Dla zabezpieczenia nadal dróg z Jaffy do Jerozolimy, z Jerozolimy do Hebron i z Ramleh do Gaza, kazał on zbudować 30 blokhauzów i postawić kordon wojskowy. — Z Alexandrji piszą, że Angielski Jenerał *Malcolm* ofiarował *Said*-Paszy, w imieniu Królowej *Wiktorji*, kosztowne podarunki.— Anglicy zajmują się przygotowaniem przemarszu przez Egipt wojsk do Chin przeznaczonych. (St: Anz:).

WŁOCHY. — Dzienniki Turyńskie poczytują list Cesarza *Napoleona* do Króla *Wiktora-Emanuela* za prawdziwy, i zapewniają, że przywiózł go Minister *Dabormida.*— P. *Ratazzi* objął tymczasowo zarząd Sardyńskiego Ministerstwa sprawiedliwości. — W Nizzie spodziewani są obecnie: Królowa *Duńska,* Xiążę *Holsztyński* i inne Dostojne Osoby. — Król zatwierdził nowy kodex wojenny.— Procedura kryminalna Sardyńska ma być zniesioną. — Lombardja podzieloną będzie na 7 prowincji: Medyolan, Pawia, Como, Brescia, Bergamo, Sondrio i Cremona. Lodi będzie wcielone w części do Medyolanu w części do Cremony.— Ogłoszono tu dekret przenoszący siedlisko Sądu Kassacyjnego z Medyolanu do Turynu.—Podpisy na pożyczkę Sardyńską idą pomyślnie. — Powszechnie sądzą, że Zgromadzenia Narodowe Włoch Środkowych zażądają od Króla *Wiktora-Emanuela* aby wyznaczył Rejenta. — *Monitor Boloński* ogłasza list Biskupa z Rimini, w którym tenże oświadcza, iż nigdy nie był obrażony, znieważony, ani aresztowany, jak to mylnie głosiły dzienniki klerykalne. Objeżdża on najswobodniej swą dyecezje. — Z Neapolu donoszą, że armja w Abruzzach zimować będzie. — W Sycylji panuje spokojność. Wielkie roboty publiczne mają być rozpoczęte tak na tej wyspie jak i w całem Królestwie.— Podobno w Neapolu zdecydowaną jest amnestja, przynajmniej w zasadzie.— *Garibaldi* powrócił z Turynu do Romanji, i stoi kwaterą w Rimini. (Ind: Belge i Schl: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

NOWY-YORK, *6go Listop:.* — Rząd Amerykański udzielił odpowiedź stanowczą i energiczną na depeszę Lorda J. *Russel.* Spór staje się groźnym.— W Nowej Grenadzie wybuchnęła rewolucja.

LONDYN, *7go Listop:.* — Dzisiejszy *Morning Post*, oświadcza, że Francja uczyniła korzystniejsze deklaracje co do Włoch, i że dla tego Anglja, jeśli nie przyzwoliła jeszcze na udział w Kongresie, to wynurzyła przynajmniej większą do tego gotowość.— Xiążę *Carignan*,został skłoniony przez Króla Sardyńskiego do wystąpienia z Kandydaturą na Rejenta Włoch Środkowych, a Francja nie będzie przeciw temu protestowała.— *Daily News* utrzymuje, że warunki, pod jakiemi Anglja przystąpi do Kongresu, nie są jeszcze określone.

PARMA, *7go Listop:.* — Zgromadzenie tutejsze powzięło też samą uchwałę co i Romańskie.

Zürich, *7go Listop:.*— W skutku nowego nieporozumienia co do regulacji kwestji finansowej, podpisanie traktatu zostało odroczone do dni kilku.

BOLONJA, *7go Listopada.*— Zgromadzenie Narodowe Romanji jednogłośnie postanowiło oddać rejencję z nieograniczonem pełnomocnictwem, Xięciu *Carignan.* (Nord i Schl: Ztg).

Rozmaitości. — Sprawozdawca do dziennika *Times* w Bombaju, pisze o trzech głównych występkach zakorzenionych między ludnością wiejską, których Rządowi Angielskiemu dotąd jeszcze niepowiodło się wytępić a to: żywopalenia wdów, ofiar z ludzi między całkiem prawie jeszcze dzikim szczepem Kondów, i zabijania nowo-narodzonych dzieci płci żeńskiej, zwyczajnego szczególnie w Radżputanie, w Gudzeracie i Pendżabie, a przedewszystkiem u familji znakomitszych. Władze Angielskie starają się teraz jak najusilniej utrzymać ściśle wykazy nowo-narodzonych, i czuwają w tej mierze sumiennie. Dziki zwyczaj żywopalenia wdów i ofiar z ludzi, ponowił się podczas ostatniej wojny w większej jeszcze liczbie niż w r. 1857 lub w latach poprzednich. I tak, donosi *Delhi-Gazette* o trzech wypadkach żywopalenia wdów, z których jeden wydarzył się w mieście Futtegur nad Gangasem, drugi we wsi powiatu Hansy, a trzeci w powiecie Naboba z Dadri. Niemniej wydarzają się i częste wypadki ofiar z ludzi (meria) między Kondami, to jest góralami, szczepem starożytnym zamieszkałym głównie w wąwozach wzgórzy windyjskich, i którzy składają bogini ziemi dzieci zakupione lub porwane, by ubłagać żniwo dobre. Z tego powodu skazał Rząd Angielski sześciu Kondów na ciężkie więzienie od lat 7miu do 10ciu.—Uprawę herbaty utrzymującą się już od dawniejszego czasu w Asamie, zaprowadzono teraz i w okolicy Dakka na dolinie Bramaputra. Jedwabnictwo dźwiga się znacznie, mianowicie w Pendżabie. — W Pendżabie wydarzył się niedawno ten rzadki wypadek, że pewna Pani *Hodges*, należąca do znakomitej familji Angielskiej, poszła za mąż za bogatego Syka, Radżę *Randir Synga* z Kupurtulli, który podczas ostatniego rokoszu dotrzymał wierności Anglikom. Dzieci z tego małżeństwa wychowane być mają w wierze chrześcjańskiej. — Wypadki z rozsadzenia parą powtarzają się teraz niemal codziennie. Z ostatniego wypadku w Birmingham, już czternaście osób umarło, a trzy podobne wypadki w samym Londynie się wydarzyły. W jednym pękł kocioł w lokomotywie i dwóch ludzi przytem zginęło, w drugim gaz się zajął w Szkole Missjonarzy i poparzył parę osób, a trzeci zdarzył się na jednym z parowych statków na Tamizie. — Powszechną wystawę obwieszczono w Besançon na rok 1860, z przypuszczeniem wyrobów zegarmistrzowstwa i innego rękodzielnictwa sztucznego. Liczą w tej mierze na przemysłowe kantony szwajcarskie i na niektóre okolice niemieckie. Wystawa trwać ma od 1go Czerwca do 30go Września 1860 r. Stowarzyszenie ponosi koszta transportu i rozdawać będzie medale, a oraz urządzi na wzór wystawy Paryzkiej przedaż loteryjną wyrobów celniejszych.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Święcicki Zbigniew Ob: z Gub: Grodzieńskiej nr 476; Szczepanowski Alex: Ob: z Kaliszan nr 625; Ważyński Leon Ob: z Gub: Grodzieńskiej nr 625.

Wyjechali: Ciechowski Ant: Ob: do Lublina; Kamocki Alex: Ob: do Dłutowa; Netrebski Mich Ob: do Czermna.

Przyjechali koleją żelazną: Węss Ludomir Ob: z Paryża nr 634; Zaborowska Józefa Żona Tajnego Radcy Senatora z Drezna nr 491.

Wyjechali koleją żelazną: Chrzanowski Teofil Ob: do Krakowa; Baron Fraenkel Ant: Bankier do Paryża; Starzeński Wiktor Hr: do Krakowa.

DONIESIENIA.

W tych dniach z pewnego domu skradziono następujące **LISTY** Zastawne, a mianowicie Lit: **B**, Nr 18,343 na Złp: 5,000, Lit: **C** Nr 57,769 i 75,918 po Złp: 1,000, oraz jeden na Złp: 500, którego Numer niewiadomy. Uprasza się Panów Kupców i Bankierów, ażeby na wyż wspomnione Listy Zastawne zwrócili uwagę, a w razie dostrzeżenia onych, dali znać do Wydziału Śledczego w Ratuszu, lub do Redakcji Gazety Policyjnej, za przyzwoitą nagrodą,

W Kościele OO. Kapucynów, zginęły z Ołtarzy **dwa Pokrycia** z materji wełnianej cienkiej, koloru morderowego, frendzlą obszyte. Ktoby wiedział coś o tej stracie, lub znalazł ją, niech raczy dać znać do Redakcji Kurjera, a za odniesienie tych pokryć otrzyma Nagrody Rs. 3.

W dobrach Młociny pod Warszawą, w odległości 5 werst od rogatek Marymontskich, jest do sprzedania CEGŁY palonej, przeszło 400,000; o dobroci której, każdy naocznie przekonać się może, a że jest niepodobieństwem taką ilość Cegły dostarczyć razem na plac budowy, uprasza się PP. którzy mają zamiar stawiać w r.p., niech poczynią obstalunki aby bez straty czasu, można przystąpić do odstawy.

Potrzebny jest dla pomieszczenia Wydziału Kontrolli Służących LOLAL, składający się z obszernego Przedpokoju, trzech dużych, pięciu mniejszych Pokojów i Drwalni na drzewo, za cenę umiarkowaną, na jednej z ulic, w blizkości Ratusza położonych; mający do wynajęcia takowy lokal, raczy się zgłosić do rzeczonego Wydziału w Ratuszu.

Ostrzega się jak najmocniej, iż w terrytorjum dóbr Czarnożyły i Raczyn, wszelkie polowanie jest zabronionem, pod niezawodną utratą Fuzji i Psa.

Szanownej Publiczności mam zaszczyt donieść, że od moich Przyjaciół współzawodników z Paryża, Berlina i Wiednia, na nadchodzący **seison**, otrzymałem najnowsze **DESENIE** i **Próby** Cukrów, jak również **Przepisy** na Torty, Torciki oraz Ciastka do herbaty, wina i kawy. — Z **Tortów** zalecam jako szczególniej smakowite tak nazwane: 1) TORT SCHILLERA (Schiller-Torte); 2) BIAŁA DAMA; 3) MAŁE TORCIKI SCHILLERA (Schiller-Toerthen) po kop: 3, (które na ciepło konsamowane, stanowią przysmak delikatny); 4) TORCIKI CONCORDIA po kop: 3; 5) TORCIKI NELSOŃSKIE po kop: 3. Oprócz tego Cukiernia moja zaopatrzona jest w wielki dobór małych **Ciastek** do wina i herbaty po kop: 1 i $1^1/_2$.

C. Wedel, ulica Miodowa Nr 481.

Agronom Pruski, 30ci lat wieku liczący, żonaty, obeznany dokładnie ze wszelkiemi gałęziami gospodarstwa, z weterynarją i umiejący po polsku, szuka miejsca od Bożego Narodzenia. Płacę, jeśli można, radby pobierać w tantiemie. Żądający zgłosić się raczą pod adressem **R. B.**, w Hotelu na Dziekance.

Futro Męzkie **ELKI** Amerykańskie, rzadkiej piękności, robotą płaszczową, pokryte suknem szaraczkowem, bardzo mało używane, z powodu wyjazdu, złożono w kommis do zbycia za pomierną cenę, w Składzie Futer i Czapek Purytza, pod Nrem 476 przy ulicy Nowo Senatorskiej, wprost Hotelu Litewskiego.

FABRYKA
PORTERU I PIWA BAWARSKIEGO HABERBUSCH, SCHIELE et KLAWE,

ulica Krochmalna Nr 1003,

Ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Panów Kupców, tak miejscowych, jako i na prowincji zamieszkałych, tudzież wszelkie Osoby z nią w stosunkach zostające, iż posiadając już znaczny zapas **PIWA** jesiennej fabrykacji, **odtąd ciągle dobrem, trwałem, smacznem i klarownem PIWEM BAWARSKIEM służyć jest w możności.**

Uwiadamia Szanowną Publiczność, iż **SKŁAD** mój przy ulicy Rymarskiej pod Nrem 471, został opatrzony w gotową **BIELIZNĘ**, PŁÓTNA i BIELIZNĘ Stołową, KORTY i FLANELKI Damskie; również i rozmaite cienkie Towary łokciowe. Mam nadzieję, że ceny umiarkowane zjednają mi względy Szanownej Publiczności. — A. *Marenska*.

Niżej podpisany Właściciel Cukierni, w mieście Gubernjalnem Płocku, w kamienicy przy ulicy Rynek Kanoniczny pod Nrem 56/7 położony, mając zamiar wyprowadzić się na wieś i zająć się gospodarstwem rolnem, życzy sobie Cukiernię takową z wszelkiemi zasobami cukierniczemi, różnemi sprzętami gospodarskiemi i domowemi, naczyniami miedzianemi, oraz wszelkiemi zapasami, z Billardem świeżo wystawionym i poddzierżawieniem lokalu, na 3 lata wynajętego, zaraz odstąpić, a to za cenę przystępną. Pragnący więc nabycia takowej, raczą się zgłosić i przekonać na miejscu u Właściciela, w każdym czasie. — Roman Strupczewski.

CUKROWNIE i GORZELNIE znajdą: stu stopniowe Probierze rzędowe, podług systema Tralles, Magier, Hess, Richter, oraz Ciepłomierze, Aerometra, podług Szatena, Balinga; Kontrolerki piwa, wódek, i Barometra, w znacznym doborze, po cenach stałych, umiarkowanych, znajdują się w Zakładzie Optyczno-Mechanicznym J. Pika O. M. W., ulica Miodowa Nr 497.

Dziś, to jest dnia 10go, w nowo otworzonym **ZAKŁADZIE GASTRONOMICZNYM** przy ulicy Długiej pod Nr 548, na dole, grać będzie na skrzypcach Męczyński, z akompaniamentem fletu i fortepjanu, najnowsze dzieła tegoczesnych kompozytorów, a pomiędzy innemi dziełami, wykona na skrzypcach warjacje Beriota.

Poszyt 1szy *Zbioru Przepisów* dotyczących uregulowania stosunków włościan osiedlonych w dobrach prywatnych w Królestwie Polskiem, nabyć można w xięgarni P. *Gebethner* i u P. *Siechewskiego*, mieszkającego przy ulicy Leszno pod Nr 720, w dziedzińcu na 1m piętrze. Cena poszytu 1go wraz z biletami na drugi, rubel sr: 1.

ZAKŁAD **Bawarji i Gastronomji**, w lokalu znanym pod nazwą „BIAŁY OGRÓDEK", poprzednio przez Pana Rajczaka utrzymywany, przy ulicy Nowolipki i rogu Dzikiej, naprost Sądu Poprawczego i Kommissji, obecnie odnowiony i uporządkowany, dla wygody Publiczności otwarty został. — Właściciel poleca takowy zwłaszcza względem **Piwa Bawarskiego** wystałego, z Browaru P. Naimskiego, regularnego BILLARDU, Przekąsek na zimno i gorąco, smacznych gospodarskich OBIADKÓW abonamentowych, ręcząc za zbyt mierne ceny i rychłe spełnianie żądań. — Franciszek *Karkul*.

NIEZAWODNY SRODEK na KASZEL i SŁABOŚCI PIERSIOWYCH.

W CUKIERNI
ROBERTA
WIŚNOWSKIEGO
przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim Nr 585,

R. W.

wyrabiany jest codziennie oryginalny i daleki od wszelkiego naśladownictwa

SYROP OWOCOWY,

(EXTRAIT DES FRUITS),

znany z swej dobroczynnej skuteczności: w **kaszlach, chrypkach, katarach i wszelkich słabościach piersiowych**, i takowy w większych i mniejszych flaszeczkach sześciościennych, z wyciśniętym na szkle napisem: „**R. Wiśnowski w Warszawie**," tudzież z pieczątką w laku na korku literami: „**R. W.**" zaopatrzoną, sprzedaje się po cenie stałej.

SYROP ten, co do niewątpliwej jego dobroci, ma za sobą rękojmię, w przyjętej za niego odpowiedzialności Przedsiębiercy i zarazem Wynalazcy; przy nabywaniu więc onego, Szanowna Publiczność na wskazane powyżej oznaki powierzchowne, baczną uwagę zwracać raczy.

PŁASZCZ Szopowy w dobrym stanie, Kołnierz i Mankiety haftowane do munduru Sądowego klassy 6ej i inne rzeczy z garderoby męzkiej, Łóżko jesionowe nowego fasonu, Biurko jesionowe i Stół mahoniowy okrągły, są do sprzedania za nizką cenę, przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 1326, w domu XX. Missjonarzy, w drugiej sieni, wprost studni, na 1m piętrze.

Dom Handlowy S. A. Fraenkel ogłasza, że są do wydzierżawienia od 1go Lipca 1860 roku, na lat sześć, Dobra Fabryczne MACHORY, w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, mil dwie od rzeki Pilicy, a cztery mile od Stacji Kolei Żelaznej Gorzkowice położone, obejmujące w sobie obok gospodarstwa rolnego, Wielki Piec i Fryszerki Żelazne, wraz z kopalniami Rudy i innemi miejscowemi dogodnościami. — O stanie Dóbr powziąść można wiadomość na miejscu, a o warunkach w Domu Handlowym S. A. Fraenkel, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 602, w Warszawie. Osoby chęć zadzierżawienia mające, zechcą złożyć swe deklaracje do dnia 1go Stycznia 1860 roku.

Futro Damskie **TUMAKI**, pokryte Axamitem zielonym, mało używane, jest do sprzedania za cenę umiarkowaną, pod Nr 39, przy ulicy Nowy-Świat, na 1m piętrze, nad Apteką.

SKŁAD GŁÓWNY
OLEJU
FABRYKI ŁOTOSZYŃSKIEJ,

przeniesiony został obok, pod Dzwonnicę XX. *Bernardynów*, gdzie również jak lat uprzednich, sprzedaje swe wyroby po najumiarkowańszych cenach. Przytem zwraca uwagę, że przy nabywaniu Oleju, należy mieć baczność na jakość, a zarazem i na ilość.

FABRYKA PIECÓW
Mikołaja Winnickiego
na Solcu, obok Młyna Parowego pod Nr 2914.

Przypomina się, jako szczerze starająca się o wyrobienie wziętości, łaskawej pamięci chcących mieć obok taniości, ładne co do polewy, gustowne co do desenia i kształtne co do postawienia, **PIECE porcelanowe i szlufowe**. Cena tych ostatnich kwadrateli po piętnaście groszy za kafel; wszelkie **Ozdoby** nad piece dawane są z jednej sztuki.— Oprócz Pieców gładkich i kwadratelowych zwykłej postaci, posiada KOMINKI gustowne, PIECE wieżowe, PIECE Gotyckie, PIECE okrągłe trzech różnych średnic, WANNY porcellanowe, POSADZKĘ, DRENY i t. p. Żelaztwo z własną firmą, o ile sztuka dozwala, dokładne w odrobieniu i piękności zdobiącego mosiądzu. Do stawiania pieców, układania posadzek lub dren, dostarczaną jest zdolna Czeladź. Obecny stan działalności Fabryki, bezzaprzeczenia najobszerniejszej w kraju, pozwala upewnić, iż wszelkie żądania byleby wcześnie objawiane, najregularniej spełnianemi będą.

W biurze adressowem zleceń, informacji osób i innych interessów
Bogumiła Samuela Bichsla
przy ulicy Pocztowej pod Nr 436
W BERNIE.

Mogą polecenia każdego czasu, rodzaju i wszędzie być uskuteczniane np: sprzedaż i zakup, wymiana i aręda realności, fabryk, gościnnych, i prywatnych domów, jakoteż adress, informacje, inkasacji w Kantonie i oprócz Kantonu Bernskiego, umieszczenia osób w Europie i w różnych świata częściach, — Prosząc o liczne zatrudnienia i polecenia, upraszam Listy frankowane.

Bichsel Ajent.



Któryby z Panów Właścicieli Owczarń, posiadał do zbycia, po cenach dostępnych **BARANY** dużego wzrostu, z zamkniętą i wysadną dobrze na całym ciele nie cienką wełną, której w każdym roku po wymyciu strzyże najmniej 5 do 6u funtów z barana, wolnego od wszelkich zarodowych chorób, niech raczy dać wiadomość za pośrednictwem niniejszego pisma, o miejscu, cenie baranów, wadze wełny.

Marja Parys, przyrządziła swego PLASTRU, znanego ze swej skuteczności, tak na suche bóle, jako i na rany; jest bardzo użytecznym, Osobom mieszkającym w oddaleniu, do prędkiej pomocy lekarskiej, gdyż pomaga na przypadkowe oparzenia lub skaleczenia się, odzięblenia, rozmaite wrzody, wyrzuty, skrofuły, reumatyzmy i t. p. cierpienia; także uśmierza cierpienia nagniotków. Dla dogodności publicznej, złożyła go w Kantorze Hotelu Lipskiego, przy ulicy Bielańskiej, także ma go u siebie przy ulicy Lipowej Nr 2752, w domu Pani Furmanek.



W dniu 5 b. m., zabłąkała się SUCZKA z rassy **Wyżłów**, ma uszy z długim włosem, kasztanowata i takież łaty po bokach, ogon biały. Kto takową odprowadzi pod Nr 1352B przy ulicy Mazowieckiej, do Lokaja Jana, otrzyma przyzwoitą nagrodę; zatrzymujący takową, narazi się na nieprzyjemność.



W dniu 9 b. m., z domu przy ulicy Sto-Jerskiej pod N° 1774, wybiegł **PIES** Wyżeł biały, młody, z kasztanowatemi uszami, oraz przy ogonie kasztanowate łaty majacy. Kto takowego odprowadzi pod powyższy Numer do W° Grzywińskiego Patrona Trybunału, otrzyma nagrody Rs. 3.



Rs. 3 nagrody, kto odprowadzi do Stróża w domu Malhomma, przy ulicy Królewskiej i Saskiego placu, **PSA** z rassy Pinczerów, maści płowej, z długim włosem, uszy i ogon obcięte.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła stopni 9.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 5 cali 3 (Ubywa).

TEATR WIELKI. Jutro, 2gi akt *Dziewicy Orleańskiej*.—*Flis.* *Obrazy*.

Dziś **CYRK** P. Carré.

W celu upamiętnienia Jubileuszu Szyllera, P. E. Bach w pamięć obchodzenia wzmiankowanej uroczystości, skomponował zupełnie nowy i nader wspaniały Marsz, który obok dzieł wczoraj ogłoszonych, dziś podczas Wielkiego Wieczoru muzykalnego, w ozdobnym salonie **WIEJSKIEJ KAWY**, od godziny 5ej z południa rozpocząć się mającego, wykonany zostanie.

Od dni kilku, w Zakładzie Gastronomicznym przy ulicy Nowy-Świat, naprzeciw Najwyższej Izby Obrachunkowej, pod Orłem, tak się tytułuje ten Zakład, grywa Duet, to jest Skrzypce z Fortepjanem; rzeczywiście przyjemnie posłuchać i popatrzyć na te dwoje dzieci, jak pracują na kawałek chleba.

SPRZEDAŹ PIWA BAWARSKIEGO
Z BROWARU NAIMSKIEGO
I PORTERU NA KUFLE *po kop: 5*



w Zakładzie pod Nr 737 przy ulicy Rymarskiej, obok Kom: S., gdzie oprócz **OBIADÓW** z 5u potraw po **kop: 20** a miesięcznie Zł: 36, **KIEŁBASY** z Kapustą, Przekąsek na gorąco i na zimno, a w Niedziele i Czwartki **Flaków**; — znajduje się nowy **Fortepjan** dla amatorów oraz **Billard** dobrze uregulowany: z czem ma honor polecić się. — **Grzeżułka.**

OSTRYGI świeże codziennie, nadchodzą do Handlu A. Stępkowskiego Nr 473c, wprost Teatru.

Do Handlu T. CZABAN, w gmachu Teatralnym, nadeszły świeże, wyborowe **OSTRYGI**.

OSTRYGI codzień w Handlu Rajtarskiego (dawniej Gout), ulica Senatorska.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Leona Kropeckiego, na Lesznie wprost Rymarskiej Nr 653/4, sztuka po kop: 4.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 29 Paźdz: (10 Listopada) 1859 r.— Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.